

Misiowa opowieść matematyczna

Proszę dokończyć ją razem z dziećmi. 😊 Każdy pomysł jest dobry. Można zmodyfikować początek bajki, by dostosować ją do wieku dzieci, a także przygotować zabawki, pacynki, ilustracje i w ten sposób uatrakcyjnić tworzenie opowieści. Spróbujcie również zaprojektować misiowe liczmany. Powodzenia!

Mały Miś obudził się o **siódmiej** rano i przeciągnął się, ziewając (*o której obudził się miś?*). Zamruczał sam do siebie: Ale jestem śpiący... Wstaję...Wstaję...ale zostanę jeszcze w łóżku **dziesięć** sekund (*policzcie do dziesięciu*). Włożył miękkie pantofle i ciepły szlafrok, na którym wyszyte były **trzy** kaczuszki (*ile kaczuszek było wyszytych na szlafroku misia?*). Misiowa Mama zawołała go na śniadanie. Przygotowała mu **jedną**, pyszną kanapeczkę. Na kromce chleba położyła **jeden** plasterek szynki, **dwa** mniejsze plasterki sera i **trzy** plasterki pomidora (*z czego Misiowa Mama zrobiła kanapkę?*). Tymek przypomniał sobie, że musi wziąć do przedszkola **dziesięć**, jednakowych przedmiotów, które będą służyć w przedszkolu jako liczmany. Mama rozejrzała się po kuchni i podała synkowi garść plastikowych nakrętek. Cała rodzina zbierała je, aby pomóc ciężko chorej dziewczynce. Świetnie! – ucieszył się Tymek i zaczął je liczyć. Jeden, dwa, trzy.... Ależ mamusiu, tu jest **dziewięć** nakrętek! Mamusia zapytała: ile ci brakuje? (*ile nakrętek brakuje?*) i dodała dziecku brakującą nakrętkę. Kiedy Tymek liczył ponownie swoje nakrętki Miś wpadł na genialny pomysł – robi swoje własne, misiowe liczmany.

.....

.....

Co mogło się potem wydarzyć? W przedszkolu, a może w drodze do niego? Jakie liczmany wymyślił Mały Miś?

Przykładowe zadania:

- 1) **Dziesięć piłek.** Wysłuchanie wiersza A. Łady-Grodzickiej *Dziesięć piłek*
Rodzic recytuje wiersz i ilustruje go sylwetami piłek (gotowe sylwety znajdziesz na www.dopobrania.blizejprzedszkola.pl). Rozmowa o treści wiersza w oparciu o pytania: • *O czym opowiada wiersz?* • *Ile piłek było w sklepie?* (chętne dziecko podchodzi do tablicy i liczy piłki) • *Co jest na pierwszej, drugiej... i dziesiątej piłce?*
• *Którą piłkę wybrał Krzyś? Jaka ona jest?* (największa) • *Która piłka jest najmniejsza?*

Dziesięć piłek

A. Łada-Grodzicka

– Kup mi, tato piłkę – prosi Krzyś.

– Dobrze synku, chodź do sklepu,
kupimy ją dziś.

W sklepie bardzo trudny wybór,

– tyle piłek jest...

A co jedna to ładniejsza...

Na pierwszej jest pies,

na drugiej kaczki,

na trzeciej szlaczki,

czwarta jest w kratki.

A piąta w kwiatki.

Szósta ma kółka,

na siódmej mknie jaskółka,

ósma ma wiatraki,

a dziewiąta ptaki.

Na największej dziesiątej jest miś,

właśnie tę wybrał Krzyś.

Zabawa z piłkami. Rodzic zamienia miejsca piłek. Następnie prosi dzieci o pomoc w ich ponownym ułożeniu – najpierw od największej do najmniejszej, potem na odwrót.

• **Piłeczki małe i duże.** Zabawa skoczna – dzieci stają w rozsypce.

Na słowa rodzica: *piłeczki małe* – podskakują lekko, nisko.

Na słowa: *piłki duże* – podskakują mocno, wysoko.

2) **Miś. Praca indywidualna przy stolikach z kartą pracy „Miś”**

Rodzic pyta:

Co się znajduje na waszych stolikach? (kredki, kółka małe i duże, karta pracy)

Kogo przypomina rysunek na kartce? (misia)

Gdzie jest narysowany miś? (na środku kartki)

Co jeszcze jest narysowane na kartce? (serduszka)

Gdzie są one narysowane? (na dole kartki)

Co jest po prawej stronie kartki? (cyfry i kolory)

Po omówieniu tych zagadnień dzieci wykonują polecenia:

Narysujcie misiowi uszka. Ile uszek ma miś?

Narysujcie misiowi oczka. Ile oczek ma miś?

Co można powiedzieć o liczbie uszek i oczek misia? (jest taka sama)

Czego jeszcze miś ma tyle samo? (ręce, nogi, buty)

Narysujcie misiowi nosek.

Czy dwoje oczu to jest więcej, czy mniej niż jeden nosek? O ile?

Czego jeszcze brakuje misiowej głowie? (pyszczka)

Naklejcie misiowi guziki (kółka) w następującej kolejności: mały, duży, mały, duży, mały, duży.

Policzcie, ile miś ma guzików.

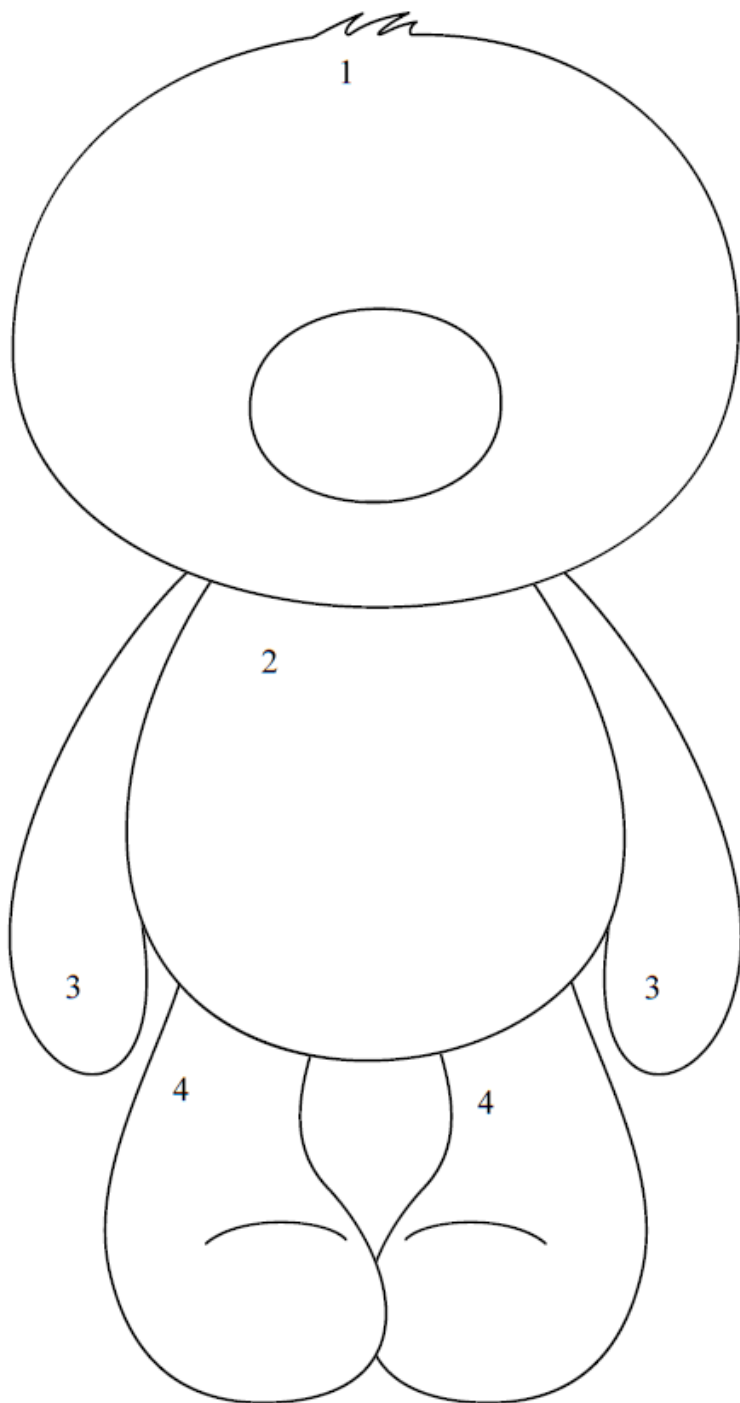
W prawym górnym rogu kartki narysujcie duże słoneczko.

W lewym górnym rogu kartki narysujcie chmurkę.

Na dole kartki pomalujcie czwarte i szóste serduszko.

Pomalujcie misia na kolory wskazane przez cyfry. Na jaki kolor pomalujecie pyszczek misia? (pytanie podchwytliwe – nie ma zaznaczonego koloru ani cyfry).

Niedźwiadki. Zabawa ruchowa – dzieci stoją w rozsypce. Na hasło: *Chodzą małe niedźwiadki* – dzieci poruszają się na czworakach po całej sali. Na hasło: *Chodzą duże niedźwiedzie* – dzieci wspinają się na palce i z rękami w górze poruszają się po całej sali naśladując wielkie, ciężkie niedźwiedzie.



- 1
- 2
- 3
- 4

3) Przykłady wierszyków i zagadek matematycznych

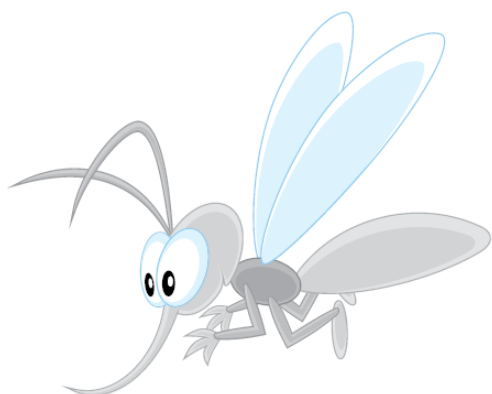
Owady

(Izabela Mikrut)

*W trawie siedziała biedronka
i komar się też tam zabłąkał,
obok tkął sieć pająk zdolny.
I jeszcze był konik polny!
Dwie mrówki, mucha i żuczek,
co z kulą znalazł parę sztuczek.
Zadanie na koniec prawie:
ile owadów jest w trawie?*

Propozycje zabaw inspirowanych treścią wiersza „Owady”:

Owady na łące – doskonalenie umiejętności przeliczania (na konkretach lub w pamięci). Rodzic rozdaje dzieciom sylwety owadów i zachęca, aby ilustrowały treść wierszyka, układając je kolejno na zielonym dywaniku symbolizującym trawę. Na koniec przedszkolaki wspólnie z prowadzącym przeliczają wszystkie owady na dywaniku. Rodzic kontynuuje opowieść, mówiąc, że biedronka musiała wrócić do domu, więc odleciała, zostawiając kolegów, i zachęca, aby dzieci policzyły, ile owadów zostało. Prowadzący analogicznie postępuje z pozostałymi owadami.





„Mam banany” – wyliczanka rozwijająca koordynację wzrokowo-ruchową

Mam banany

(Monika Majewska)

Mam banana, mam banana, jednego banana mam.

Mam banany, mam banany, dwa banany mam.

Mam banany, mam banany, trzy banany mam.

Mam banany, mam banany, cztery banany mam.

Mam banany, mam banany, pięć bananów mam.

Mam banany, mam banany, sześć bananów mam.

Mam banany, mam banany, siedem bananów mam.

Mam banany, mam banany, osiem bananów mam.

Mam banany, mam banany, dziewięć bananów mam.

Mam banany, mam banany, dziesięć bananów mam.

Wersja I: Rodzic recytuje rytmicznie jeden fragment wyliczanki, za każdym razem przyspieszając tempo.

Mam banany, mam banany, dwa banany mam...

Opis gestów proponowanych do zabawy:

mam – jedno klaśnięcie; *banany* – trzy uderzenia prawą pięścią w lewą (od góry); *dwa* – jedno uderzenie dłońmi w ramiona ze skrzyżowanymi na klatce piersiowej przedramionami.

Na początek prowadzący recytuje wyliczankę powoli, aby dzieci dobrze opanowały gesty. Stopniowo przyspiesza tempo zabawy i zachęca uczestników, aby spróbowali je utrzymać. Zabawę w tej wersji można przeprowadzić w parach, wówczas starszaki mogą np. oddawać banany ze swojej puli (np. pięć sylwet bananów z papieru), za każdym razem, kiedy się pomylą. Wygrywa osoba, której zostanie chociaż jeden banan w puli, podczas gdy jej partner nie będzie miał ani jednego.

Wersja II: Rodzic recytuje rytmicznie treść całej wyliczanki, prezentując jednocześnie gesty i zachęcając dzieci do włączenia się do zabawy. Na początku wylicza i prezentuje gesty bardzo powoli, aby przedszkolaki dobrze je zapamiętały oraz aby zwrócić ich uwagę na właściwy podział wyrazów na sylaby.

Opis gestów, jakie pokazują uczestnicy w trakcie zabawy:

mam – jedno klaśnięcie; *banany* – trzy uderzenia prawą pięścią w lewą (od góry); *dwa, trzy, pięć, sześć* – jedno uderzenie dłońmi w ramiona ze skrzyżowanymi na klatce piersiowej przedramionami; *cztery, siedem, osiem; dziewięć, dziesięć* – dwa uderzenia dłońmi w ramiona ze skrzyżowanymi na klatce piersiowej przedramionami. Tę wersję zabawy można potraktować jako konkurencję dla całej grupy. Dzieci, które wytrwają do samego końca bez pomyłki, otrzymują sylwetę banana z papieru – dzięki temu zabawę będzie można powtórzyć kilka razy, a na koniec podliczyć banany zdobyte przez dzieci.

Rodzic nie musi mówić o tym, że wyrazy w wyliczance należy dzielić na sylaby – dzieci powinny to wyczuć intuicyjnie, ponieważ rytm wyliczanki wymusza podział na sylaby. Dopiero gdyby miały trudności, warto wyjaśnić tę zasadę. Prowadzący zwraca uwagę na właściwą odmianę rzeczownika „banan”, która w połączeniu z różnymi liczebnikami brzmi inaczej, np. „jednego banana”, „dwa banany”, „sześć bananów”.